

Portal Województwa Lubuskiego



Wolność kocham i rozumiem!



Kategoria - Aktualności

Data publikacji -2 czerwca 2021 godz. 14:52

4 czerwca 1989 r. poczuliśmy się wreszcie jak u siebie w domu i zaczęliśmy nasz dom- Polskę urządzić po swojemu. Nie wiedzieliśmy jak będzie, nie wiedzieliśmy czy się uda, ale mocno wierzyliśmy w zwycięstwo naszej rewolucji. Połączyła nas Wolność, Solidarność, Niezależność! Jednak wolna Polska nie jest dana raz na

zawsze. Tę wywalczoną wolność musimy pielęgnować: dbać o przestrzeganie konstytucji, praworządności, praw obywatelskich, równe traktowanie bez względu na poglądy polityczne, wyznanie, płeć, czy kolor skóry! Bądźmy w tym solidarni, tak jak 32 lata temu, bo to Solidarność otworzyła nam drzwi do wolności.

Elżbieta Anna Polak

Marszałek Województwa Lubuskiego

4 czerwca 1989 roku Polacy pierwszy raz w powojennej historii Polski poszli do urn. Były to pierwsze częściowo wolne wybory do Sejmu i całkowicie wolne do przywróconego Senatu. To, jak zostały przeprowadzone i na jakich zasadach, uzgodniono w trakcie rozmów Okrągłego Stołu. Przedstawiciele niedemokratycznych władz komunistycznych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej zagwarantowali rządzącej „koalicji”, obejmującej PZPR i jej satelitów, obsadę co najmniej 299 (65%) miejsc w Sejmie. Pozostałe mandaty poselskie w liczbie 161 (35%) zostały przeznaczone dla kandydatów bezpartyjnych. Walka o te miejsca oraz walka o wszystkie mandaty senatorskie (100) miała charakter otwarty i demokratyczny.

Do urn poszło 62 proc. uprawnionych Polaków. Opozycja odniosła imponujące zwycięstwo: przedstawiciele Komitetu Obywatelskiego 'Solidarność' wprowadzili do Sejmu 160 posłów (na 161 możliwych - na więcej nie pozwolili komuniści) oraz 92 senatorów (na 100 miejsc).

18 czerwca odbyła się druga tura wyborów, której celem było uzupełnienie składu obu izb. Wtedy KO "Solidarność" zdobyła kolejnych 7 senatorów, obsadzając 99 na 100 miejsc w Senacie. W wyniku wyborów czerwcowych Polska stała się pierwszym państwem tzw. bloku wschodniego, w którym przedstawiciele opozycji demokratycznej uzyskali realny wpływ na sprawowanie władzy. Wybory te są uznawane za moment przełomowy dla procesu przemian politycznych w Polsce, zapoczątkowały zdecydowane przyspieszenie transformacji ustrojowej.